

## **Protokół ze wspólnego posiedzenia komisji stałych w dniu 25 lutego 2021 roku**

Posiedzenie otworzył i prowadził Przewodniczący Rady Powiatu Kazimierz Wiśniewski. Posiedzenie odbyło się w zdalnym trybie obradowania jako wideokonferencja z udziałem radnych i zaproszonych gości. Wszyscy radni byli obecni. W trakcie dołączył Starosta Andrzej Ochlak. Poza radnymi, w zdalnym posiedzeniu uczestniczyli: Skarbnik Powiatu Sebastian Kiński, Sekretarz Powiatu Ewa Kalisz – Górkowska, Dyrektor Szpitala Powiatowego Bogumił Kurowski, Dyrektor Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie Anna Marchlewska – Barczewska, Dyrektor Domu Pomocy Społecznej Marzena Przybylska, Zastępca Dyrektora Powiatowego Urzędu Pracy Marcin Sobczak, Naczelnik Wydziału Zarządzania Kryzysowego Andrzej Kowalczyk, Naczelnik Wydziału Oświaty, Kultury i Promocji Barbara Orłowska, Inspektor w Wydziale Oświaty, Kultury i Promocji Kornelia Jaroszevska – Sobczak, Inspektor ds. Pozyskiwania Funduszy Zewnętrznych Jolanta Domżańska.

Przewodniczący zaproponował, aby omówić materiały sesyjne zgodnie z porządkiem obrad, poczynając od uchwał budżetowych.

Skarbnik poinformował, że przedstawi radnym informację na temat zmian w budżecie i zmian w WPF jednocześnie, ponieważ te dwa dokumenty są ze sobą powiązane. Jeżeli chodzi o zmiany po stronie dochodów, dochody zwiększają się o 205 993 zł. Plan dochodów po zmianie wyniesie 55 959 185 zł. Plan wydatków zwiększa się o kwotę 465 993 zł. Plan wydatków po zmianie wyniesie 58 544 999 zł. Planowany deficyt budżetu powiatu wyniesie 2 585 814 zł i zostanie pokryty z niewykorzystanych środków pieniężnych na rachunku bieżącym budżetu w wysokości 2 232 021 zł oraz wolnymi środkami, o których mowa w art. 217 ust. 2 pkt 6 ustawy w wysokości 353 793 zł.

Jeżeli chodzi o zmiany w planie dochodów, są to:

- zwiększenie budżetu Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej o kwotę 173 000 zł; są to środki na bieżące utrzymanie jednostki zgodnie z decyzją Wojewody Warmińsko-Mazurskiego o ostatecznym planie dochodów budżetowych i dotacji celowych z budżetu państwa na rok 2021;
- zwiększenie w rozdziale – Wpływy z innych opłat stanowiących dochody jednostek samorządu terytorialnego o kwotę 1 918 zł w związku z uaktualnieniem planu dochodów z opłaty komunikacyjnej;

- zmniejszenie części oświatowej subwencji ogólnej dla JST o kwotę 146 205 zł, zgodnie z pismem Ministra Finansów, Funduszy i Polityki Regionalnej z dnia 9 lutego informującego o rocznych kwotach części subwencji na 2021 rok;
  - zmniejszenie części równoważącej subwencji ogólnej dla powiatów o 104 zł zgodnie z informacją Ministra Finansów o rocznych kwotach części subwencji;
  - zwiększenie w rozdziale – Licea ogólnokształcące o kwotę 120 106 zł w związku z uaktualnieniem planu dochodów z tytułu zwrotu z lat ubiegłych (zwrot za szkołę niepubliczną);
  - zwiększenie w rozdziale – Domy pomocy społecznej o kwotę 48 523 zł w związku z planowanym otrzymaniem drugiej transzy środków na planowaną realizację projektu pn. „Pomagajmy Razem” – II edycja;
  - zwiększenia w rozdziale - Powiatowe urzędy pracy o kwotę 8 750 zł zgodnie z pismem Ministra Rozwoju, Pracy i Technologii – są to środki na bieżące funkcjonowanie jednostki;
- Jeżeli chodzi o stronę wydatkową, przedstawia się to następująco:
- zwiększenie budżetu Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej o kwotę 173 000 zł;
  - zmniejszenie w rozdziale - Rozliczenia z tytułu poręczeń i gwarancji o kwotę 9 280 zł;
  - zwiększenie w rozdziale – Szpitale ogólne o kwotę 130 000 zł z przeznaczeniem na zakup łóżek dla Szpitala Powiatowego w Nowym Mieście Lubawskim,
  - zwiększenie w rozdziale – Domy pomocy społecznej o kwotę 48 523 zł w związku z realizacją projektu pn. „Pomagajmy Razem” – II edycja;
  - zwiększenie w rozdziale - Powiatowe urzędy pracy o kwotę 8 750 zł,
  - zwiększenie w rozdziale – Działalność placówek opiekuńczo-wychowawczych o kwotę 115 000 zł z przeznaczeniem na odpłatność za pobyt trzech wychowanków pochodzących z Powiatu Nowomiejskiego w placówce opiekuńczo-wychowawczej na terenie Powiatu Ostródzkiego.
- Ponadto planuje się zmiany pomiędzy paragrafami i rozdziałami wydatków w następujących jednostkach budżetowych:
- Zespole Szkół Zawodowych w Kurzętniku,
  - Powiatowym Centrum Pomocy Rodzinie w Nowym Mieście Lubawskim.
- Jeżeli chodzi o zadania inwestycyjne, nie ma tu żadnych zmian i plan zadań inwestycyjnych (rocznych i wieloletnich) przewidzianych do realizacji w 2021 roku wyniesie 13 225 888 zł. Deficyt budżetu wyniesie 2 585 814 zł. Przychody powiatu wyniosą 4 492 214 zł, rozchody –

1 906 400 zł. Skarbnik poinformował, że przedstawione zmiany zostały uwzględnione w WPF. Wskaźnik spłaty zadłużenia jest spełniony.

Przewodniczący podziękował za wyjaśnienia i zapytał czy radni mają pytania do budżetu.

Radny Wojciech Kozłowski zapytał o zmniejszenie w części oświatowej o 146 205 zł. Czy to są wskaźniki, które przychodzą z góry; czy zmiany są spowodowane mniejszą liczbą uczniów czy wynika to z czegoś innego?

Skarbnik odpowiedział, że te kwoty wynikają z algorytmów Ministerstwa Finansów opracowanych na podstawie danych z SIO /System Informacji Oświatowej/ Kwoty przyjmowane do projektu budżetu określane są przez Ministerstwo jako wstępne, natomiast potem przychodzi informacja na temat ostatecznych kwot na 2021 rok.

Radny Kozłowski stwierdził, że jak dobrze rozumie, poprzednie wartości były określone na podstawie prognozy, a obecne są ostateczne?

Skarbnik potwierdził, że tak właśnie jest.

Radny Kozłowski zapytał o zwiększenie o 115 tys. zł za pobyt wychowanków w placówce w powiecie ostródzkim. Czy ci wychowankowie nie mogą być umieszczeni w naszym Domu Dziecka w Pacóltowie?

Skarbnik wyjaśnił, że nie, ponieważ placówka może mieć ustawową liczbę wychowanków nie przekraczającą 14, więc nie ma miejsca. Są umieszczeni w powiecie ostródzkim.

Radny Kozłowski powiedział, że kolejne pytanie dotyczy inwestycji. Rozstrzygnięty został przetarg na rozbudowę ZSZ w Kurzętniku na kwotę 2 644 400 zł. Radny stwierdził, że część wydatków poniesiono w latach 2019 i 2020, część jest przewidziana na ten rok, ale w WPF jest też kwota wpisana na 2022 r. Radny zapytał czy ta inwestycja ma zakończyć się w przyszłym roku?

Skarbnik wyjaśnił, że ta inwestycja jest planowana na lata 2020 i 2021. Załącznik numer 3 przedstawia szczegółową informację na temat kosztów: w 2021 – 2 040 280 zł, 2022 – 990 802 zł. Łącznie 3 093 582 zł.

Radny Kozłowski powiedział, że kwota po przetargu wynosi 2 644 400 zł. Jeżeli odjąć środki już poniesione przez powiat, zostaje kwota 2 706 900 zł. Czy oznacza to, że tu będzie oszczędność?

Skarbnik odparł, że nie ma jeszcze wyłonionej osoby, która będzie prowadzić nadzór. Nie są znane wszystkie nakłady. Wydział Inwestycji, Mienia i Spraw Gospodarczych prowadzi inwestycję i póki co jest taki plan. Jeżeli będą poniesione wszystkie nakłady, koszt inwestycji będzie zaktualizowany.

Radny Kozłowski powiedział, że dotacja z Rządowego Funduszu Inwestycji Lokalnych wynosi 3 031 082 zł. Czy oznacza to, że ta dotacja też będzie zależna od wykonania wydatków, czy też środki te zostaną w budżecie powiatu?

Skarbnik odpowiedział, że ta dotacja już wpłynęła do budżetu powiatu. Środki te są zapisane jako wydatki inwestycyjne czyli w szczególności są przeznaczone na to zadanie, ale można będzie je wydatkować na wydatki inwestycyjne, być może związane z tą inwestycją. Na tym etapie nie można jednak mówić o nadwyżce. Na razie był rozstrzygnięty przetarg na prace budowlane.

Do spotkania dołączył Starosta.

Starosta poinformował, że jeżeli chodzi o pytanie radnego Kozłowskiego, nie można mówić, że przetarg rozstrzygnięto na niższą kwotę i zostanie nam 200 tys. zł. To są nasze pieniądze i będą wydane jako wydatki majątkowe. Na razie są zapisane tak, a nie inaczej. Jeżeli chodzi o odpłatność za pobyt dzieci w domu dziecka - nie ma znaczenia czy dziecko jest u nas czy poza powiatem. I tak powiat ponosi koszty.

Radny Kozłowski stwierdził, żeby nie traktować jego pytania jako zarzut. Chodziło tylko o dopytanie. Skarbnik wyjaśnił i nie ma do tego wątpliwości.

Przewodniczący zapytał czy radni mają pytania do budżetu. Radni nie mieli pytań.

Przewodniczący powiedział, że w porządku na sesję jest sprawozdanie z działalności Biura Regionalnego Województwa Warmińsko – Mazurskiego w Brukseli. Poprosił o wyjaśnienia panią Orłowską.

Pani Orłowska poinformowała, że jak co roku Biuro przedstawia sprawozdanie z działalności w ubiegłym roku. Przesłano także projekt umowy na 2021 rok. Kwota przewidziana na ten rok to 1 490 zł. Po podjęciu przez Radę uchwały, zostanie podpisana umowa i w kolejnym roku będzie przedstawione sprawozdanie.

Radni nie mieli pytań do sprawozdania.

Przewodniczący powiedział, że teraz zostaną omówione kolejne uchwały w sprawie:

- Strategii Rozwiązywania Problemów Społecznych Powiatu Nowomiejskiego na lata 2021 – 2026,
- Powiatowego Programu Działań na Rzecz Osób Niepełnosprawnych na lata 2021 – 2025 w Powiecie Nowomiejskim”,
- Powiatowego programu rozwoju pieczy zastępczej w Powiecie Nowomiejskim na lata 2021 – 2023.

Pani Anna Marchlewska – Barczewska poinformowała, że powołano zespoły do opracowania wyżej wymienionych dokumentów. Przed opracowaniem dokumentów, sporządzono diagno-

zy, zbierano informacje z ośrodków pomocy społecznej, jednostek powiatowych, szkół, policji. Wszystkie dokumenty poddano konsultacjom społecznym, a program dotyczący osób niepełnosprawnych dodatkowo był zaopiniowany przez Społeczną Radę ds. Osób Niepełnosprawnych. Nie wpłynęły żadne uwagi do programów i proponuje się je przyjąć w zaproponowanej treści.

Przewodniczący zapytał czy radni mają pytania.

Radny Mieczysław Łydziański zapytał o konsultacje. Czas trwania konsultacji, czas na zgłaszanie ewentualnych uwag, to tylko tydzień. Z przekazanej przez panią Dyrektora informacji wynika, że nie zgłoszono żadnych uwag. Strategia to bardzo ważny dokument. Radny zapytał czy jej projekt był wcześniej udostępniony i można było zgłaszać uwagi? Zdaniem radnego czas trwania konsultacji jest zbyt krótki, nie tylko w tej kwestii.

Pani Marchlewska – Barczewska poinformowała, że projekt był udostępniony na stronie internetowej Starostwa oraz PCPR, a także wywieszony w siedzibach urzędów. Były ankiety internetowe, chętni mogli zgłaszać uwagi.

Sekretarz Powiatu Ewa Kalisz – Górkowska powiedziała, że termin na konsultacje wynika z uchwał. Jedna uchwała dotyczy konsultacji społecznych i druga - konsultacji z organizacjami pozarządowymi. Formy konsultacji ustala Zarząd Powiatu. Do tej pory odbywały się też spotkania z przedstawicielami organizacji pozarządowych, była możliwość skonsultowania. Osoby przybywały na te spotkania i wypowiadały się na temat poszczególnych uchwał będących przedmiotem konsultacji. Termin został skrócony do 7 dni z przyczyn czysto praktycznych. Chodziło o to, aby w miarę płynnie przyjmować poszczególne uchwały.

Przewodniczący zapytał czy ktoś ma jeszcze pytania do tego tematu. Radni nie mieli pytań.

Przewodniczący poinformował, że dziś wpłynął wniosek o rozszerzenie porządku o dodatkowy punkt:

- uchwała w sprawie wprowadzenia zmian do uchwały Nr XXVI/172/2020 Rady Powiatu w Nowym Mieście Lubawskim z dnia 30 grudnia 2020 r. w sprawie zatwierdzenia przystąpienia do realizacji projektu pn. „Wsparcie instytucji zajmujących się opieką nad osobami wymagającymi wsparcia z terenu powiatu nowomiejskiego” przez Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie w Nowym Mieście Lubawskim współfinansowanego przez Unię Europejską w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego;

Przewodniczący poprosił o wyjaśnienia do projektu uchwały.

Pani Marchlewska – Barczewska poinformowała, że PCPR wystąpił z wnioskiem o wydłużenie terminu realizacji projektu z uwagi na brak możliwości uzyskania wskaźnika realizacji projektu wskazanego we wniosku. Chodziło o jeden dodatek dla pracownika DPS, który nie

mógł być wypłacony, ponieważ osoba ta została powołana na stanowisko Dyrektora DPS. Za zgodą Urzędu Marszałkowskiego niewykorzystana kwota będzie przeznaczona na zakup środków ochrony osobistej dla pracowników DPS i na testy dla pracowników Domu Dziecka.

Przewodniczący zapytał czy radni mają pytania. Radni nie mieli pytań.

- uchwała w sprawie zatwierdzenia przedłużenia realizacji projektu pn. „Pomagajmy Razem” przez Dom Pomocy Społecznej w Grodzicznie Nowe Grodziczno 14B; 13-324 Grodziczno współfinansowanego przez Unię Europejską w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego i aktualizacji wniosku;

Pani Marzena Przybylska poinformowała, że w ramach projektu, którego okres realizacji będzie przedłużony o 2 miesiące, jednostka otrzyma dodatkowe środki w wysokości 48 522,54 zł. Kwota ta będzie przeznaczona na wypłatę dodatków do wynagrodzeń dla pracowników, którzy wykonują bezpośrednią pracę przy mieszkańcach. Ze środków skorzysta 24 pracowników.

Przewodniczący zapytał czy radni mają pytania. Radni nie mieli pytań.

- uchwała w sprawie zmiany Uchwały Nr XVII/106/2020 Rady Powiatu w Nowym Mieście Lubawskim z dnia 30 stycznia 2020 r. w sprawie zatwierdzenia projektu pod nazwą „Aktywizacja osób młodych pozostających bez pracy w powiecie nowomiejskim (V)”;

- uchwała w sprawie zmiany Uchwały Nr XVII/107/2020 Rady Powiatu w Nowym Mieście Lubawskim z dnia 30 stycznia 2020 r. w sprawie zatwierdzenia projektu pod nazwą „Aktywizacja osób w wieku 30 lat i powyżej pozostających bez pracy w powiecie nowomiejskim (VI)”;

Pan Marcin Sobczak wyjaśnił, że chodzi tu o zwiększenie kwoty projektów o środki z rezerwy na walkę z covid, na pomoc dla przedsiębiorców w formie tarczy antykryzysowej. Część tej pomocy przechodziła przez te projekty. Nie była to duża część, bo w sumie na tarczę antykryzysową PUP otrzymał 16 mln zł. Do projektów dołożono następujące kwoty: na działania na rzecz osób do 30 roku życia - 392 134 zł, dla osób powyżej 30 roku życia - 953 272 zł. Dodatkowo realizacja projektu dotyczącego działań na rzecz osób powyżej 30 roku życia będzie przedłużona do końca marca.

Przewodniczący zapytał czy radni mają pytania. Radni nie mieli pytań.

- uchwała w sprawie przystąpienia do porozumienia na realizację w ramach współpracy zadania polegającego na opracowaniu Strategii obszaru funkcjonalnego Południowe Mazury 2030 /OF Południowe Mazury 2030/

Starosta wyjaśnił, że cztery powiaty: szczycieński, nidzicki, piski i działdowski, zawarły porozumienie o nazwie w skrócie „Południowe Mazury”. Obecnie powiat nasz chce do niego

przystąpić. Wymienione cztery powiaty są już zaawansowane pod względem opracowania strategii obszaru funkcjonalnego Południowe Mazury, my będziemy musieli to teraz szybko nadrabiać. Jeżeli uda się wprowadzić na poziom województwa, że jest pięć powiatów, które przyjęły nazwę Południowe Mazury, to w ślad za tym mogą być dedykowane środki unijne. Chodzi o środki z Urzędu Marszałkowskiego, dedykowane na ten obszar funkcjonalny. Wówczas nikt spoza obszaru nie będzie mógł o nie aplikować. Będą to jakby znaczone środki. Starosta zaapelował do Rady o podjęcie uchwały, żeby można było przystąpić do działań w celu przystąpienia do porozumienia.

Przewodniczący zapytał czy radni mają pytania do projektu uchwały.

Radny Mieczysław Łydziański zapytał czy spodziewane środki finansowe, o które można by aplikować, będą przeznaczone na zadania wspólne dla zrzeszonych powiatów czy dla konkretnego powiatu? I jakie to mogłyby być cele, inwestycje, jakie korzyści zyskałby powiat?

Starosta odpowiedział, że to porozumienie jest dobrowolne i nie będzie tak, że te powiaty będą sobie niejako wydzierać pieniądze. Cele mogą być następujące: oświata, służba zdrowia, bezpieczeństwo. Starosta zwrócił uwagę, że nas łączy droga wojewódzka 538. Powiaty będą mogły ubiegać się o środki z konkursów ogłaszanych przez Marszałka. Nic nie tracimy, możemy tylko zyskać.

Przewodniczący podziękował za wyjaśnienia. W związku z tym, że projekty uchwał zostały omówione, zaproponował, aby przejść do omówienia sprawozdania z działalności Szpitala Powiatowego w Nowym Mieście Lubawskim Sp. z o.o. w 2020 r. Dodał, że radny Daniel Zdanowski złożył interpelację dotyczącą restrukturyzacji szpitali. Zapowiedzi odnośnie restrukturyzacji są bardzo niepokojące.

Pan Bogumił Kurowski powiedział, że przekazał materiały do tego tematu przez Biuro Rady. Radni otrzymali je na tablety. Wszyscy wiedzą, że rok 2020 był trudny dla całego kraju w różnych aspektach, trudny także dla naszego szpitala. W 2020 roku wykonanie świadczeń jeżeli chodzi o podstawowe zabezpieczenie szpitalne, wyniosło 62%. Chodzi tu o cztery podstawowe oddziały i poradnie specjalistyczne. Wynikało to z warunków działania szpitala w okresie pandemii, przerw w pracy, które wynikały z zakażeń pacjentów i personelu. Z tego powodu ryczałt był wykonany tylko na poziomie 62%. Szpital utrzymywał płynność świadczeń na tyle, na ile było to możliwe, ale zaburzenia w pracy oddziałów i poradni były. 2020 rok zakończył się stratą w wysokości 957 185,99 zł. Dyrektor zaznaczył, że jest jeszcze przed badaniem biegłego rewidenta. Strata za 2019 rok wyniosła około 1 800 tys. zł. Jest to więc jakiś progres, ale warunki funkcjonowania były zupełnie inne. W 2020 r. NFZ płacił 1/12 ryczałtu miesięcznie. Podobnie było jeśli chodzi o usługi odrębnie rozliczane poza ry-

czałem, ale od sierpnia NFZ płaci za te usługi w takiej ilości jak faktycznie zrealizowana. Amortyzacja wyniosła 683 783 zł. Działalność szpitala była zakłócona, gdyby nie dokapitalizowanie

z powiatu – trzy razy po 400 tys. zł. Dyrektor podziękował za to wsparcie. Sytuację poprawiły również środki z projektu pod nazwą: Dopuszczenie szpitala w celu zwalczania Covid-19 z Urzędu Marszałkowskiego. Całkowita wartość projektu to 588 tys. zł, dofinansowanie – 498 tys. zł, wkład własny – 89 tys. zł. Pomocy udzielił również Komitet Rozbudowy Szpitala. Było to o tyle ważne, że zwłaszcza na początku pandemii było bardzo trudno jeżeli chodzi o zabezpieczenie w środki ochrony osobistej. Dzięki pomocy Komitetu szpital jakoś funkcjonował. Za to należą się podziękowania dla wszystkich członków Komitetu z panem Romanem Koszewskim na czele. Łącznie w 2020 roku Komitet przekazał szpitalowi 228 878,78 zł, z tego pokryto pierwszą ratę USG – 50 tys. zł, zakupiono środki ochrony osobistej – 85 tys. zł, zakupiono system informatyczny dla laboratorium – 30 tys. zł (pierwsza wpłata), wyposażenie Centralnej Izby Przyjęć covidowej – 30 tys. zł, zakup łóżka porodowego – 34 tys. zł. Niebagatelna była też pomoc Komitetu przy wymianie sprzętu endoskopowego w pracowni endoskopowej - 93 tys. zł. Pan Kurowski powiedział, że w części pracowni, która wykonuje gastrokopie, sprzęt jest prawie z najwyższej półki. W początkowym okresie epidemii udało się też pozyskać środki z Fundacji TVN w wysokości 100 tys. zł na zakup środków ochrony osobistej. Pan Kurowski powiedział, że szczegóły dotyczące wyników finansowych poszczególnych komórek organizacyjnych są w materiałach. Widać z nich jasno, że pomoc doraźną czyli zespoły ratownictwa medycznego jest elementem dochodowym, ale trudno utrzymać ciągłość pracy, szczególnie jeżeli chodzi o karetkę „S” czyli karetkę z lekarzem. I tutaj bywają wakaty. Niekorzystnie wychodzą ambulatorium oraz nocna i świąteczna opieka zdrowotna. To wynika głównie z kosztów pracy, w całym kraju jest problem z obsadą lekarską i pielęgniarską. O ile kiedyś Centralna Izba Przyjęć była dochodowa, to w ostatnim roku nie była. To jest związane z rygorami epidemicznymi i koniecznością lepszego opłacania personelu. Jeżeli chodzi o oddziały, trudno ich sytuację porównywać do roku 2019, bo w trakcie epidemii były wyłączenia pracy oddziałów. Są też komórki, które w tym roku mają do wykonania świadczenia z roku 2020. NFZ określił datę - koniec czerwca jako termin do odrobienia tego, co de facto jest niemożliwe do realizacji. Na razie nie wiadomo czy NFZ to anuluje. Jeżeli chodzi o zagrożenia dla działalności spółki, wynikają one też z tego, że NFZ często zaskakuje szpital. Ostatnim takim zaskoczeniem była informacja z lutego o zmianie sposobu rozliczania usług w zakresie pediatrii. Dotyczy to ustawy o funduszu medycznym. Chodzi o to, że NFZ bez żadnych konsultacji ustalił, że od części, która była ustalona tak zwanym ry-



czałem, jest odjęta część usług wielkości z roku 2019. W naszym przypadku zdjęto z ryczału około 1 900 tys. zł. Oddział wykonał świadczenia za kwotę około 900 tys. zł. Wynikało to z przerw w pracy oraz tego, że dzieci w 2020 r. pozostają w izolacji i choroby dziecięce nie przenoszą się tak jak zwykle. Przypadków, które muszą być hospitalizowane, jest znacznie mniej. Najprawdopodobniej po zakończeniu pandemii, ten problem wróci, ilość hospitalizowanych dzieci będzie większa. Wykonanie świadczeń w 2021 będzie prawdopodobnie na poziomie 2020 roku czyli za około 900 tys. zł, a 1 900 tys. zł zdjęto. Gdyby świadczeń było więcej, to NFZ deklaruje, że zapłaci. Ale realia są takie, że dobrze będzie jak będzie 900 tys. zł. Dyrektor poinformował, że na wideokonferencjach z NFZ apelował, aby to zostawić po staremu na czas pandemii, dopóki się to nie unormuje. Póki co, NFZ uznał, że pierwszy kwartał będzie płacony po staremu czyli  $\frac{1}{4}$  ryczału z 2020 i 2019. To jest poważny problem, ponieważ w przychodach szpitala zabranie miliona złotych. Kolejne zagrożenie to wspomniane już 752 tys. zł do nadrobienia do czerwca tego roku. Jest to nierealne, żeby działać na bieżąco i jeszcze to odrabiać. Znany problem to inflacja. O 100% wzrosła cena utylizacji odpadów medycznych. Cena pracy personelu rośnie. Personelu nie ma, to koszty rosną. Trzeba szacować, że koszty działalności szpitala wzrosną o 10-12%. Jest to oczywiście szacunek, który nie został jeszcze zatwierdzony przez Radę Nadzorczą. Jak będzie z realizacją, trudno powiedzieć. Są problemy z obsadą. Trwa bezpardonowa walka o lekarzy i pielęgniarki. Pan Kurowski stwierdził, że jest to o tyle złe, że nie wszyscy lekarze powinni pracować w naszym szpitalu i gdyby była taka możliwość, to pewne ruchy kadrowe by były wykonane. Ale jest jak jest i trzeba działać w ramach tego personelu co jest. Trudny temat to roszczenia związane z działalnością szpitala. Są one na różnym etapie. Raz szpital wygrywa, raz nie, ale na razie udaje się to realizować w ramach obowiązkowego i dodatkowego ubezpieczenia szpitala. Na najbliższy okres oprócz obowiązkowego ubezpieczenia na kwotę 400 tys. zł za jeden przypadek, jest dodatkowe ubezpieczenie na kwotę 1,5 mln zł. Mogą pojawić się też roszczenia płacowe, bo część personelu jest „dopieszczona” dzięki dodatkowym środkom, które określono ustawą. Te środki idą poza dyrektorem, on ma to tylko firmować. Przepisy są niejednoznaczne jeżeli chodzi o dodatek covidowy. Dyrektor apelował do Dyrektora NFZ, aby zgłaszał to wyżej, że niepotrzebnie państwo wydaje takie środki, nie doprecyzowując pewnych zasad płacenia. Do 1 listopada 2020 roku Dyrektor miał to ustalone, był to dodatkowy koszt szpitala związany z pracą przy covid, ale potem weszła ustawa – dodatek covidowy 100%. I niestety te przepisy nie są do końca klarowne. Inną obawę budzą też nakłady na sprzęt, który zepsuły się i musiał być naprawiony lub wymieniony na nowy. W najbliższym czasie będzie konieczność zakupu skanera RTG, koszt 90 tys. zł. Dyrektor dodał, że nadal funkcjonuje jako jedno-

osobowy zarząd. Nadal brak zastępcy ds. medycznych. Nie ma chętnych, lekarze nie chcą pełnić żadnych dodatkowych funkcji. Od 1 listopada 2020 przy wypracowaniu np. 15 tys. przy realizacji normalnego dyżuru, dostają 15 tys. zł ekstra. Nie ma kierownika ratownictwa medycznego

i ambulatorium, nikt nie chce się tym zająć. Pan Kurowski powiedział, że do zastanowienia dla właściciela jest co zrobić z oddziałem dziecięcym, w kontekście tego, co nagle zmienił NFZ odnośnie finansowania. Rozważyć czy kontynuować pracę oddziału. Przy czym oddział ten jest ściśle powiązany z oddziałem ginekologiczno – położniczym. Skala niedofinansowania oddziału będzie widoczna w kwietniu. Położnictwo ma wysoką stratę. Kiedyś, w latach 2010 – 2013, ta działalność była dość wysoko opłacana, potem się to zmieniło. W 2020 roku było 406 porodów, parę lat temu było ich około 600. W styczniu 2021 było 30 porodów, gdyby to przenieść na cały rok, to wyjdzie około 360. Demografia niestety działa na niekorzyść. Stąd pytanie – czy kontynuować pracę tych dwóch oddziałów? Jeśli nie, to co w zamian; co można ustalić z NFZ? Przy czym należy pamiętać, że jest to sztywna instytucja i na pewne rzeczy się nie zgadza. Ale to jest temat do rozważenia dla Zgromadzenia Wspólników i Rady, Dyrektor jest tylko ich przedstawicielem. Pytanie – czy w ogóle coś robić, bo nieznane są plany nad którymi pracuje Rząd. Na przełomie czy w końcówce roku, być może ktoś inny będzie zawiadywał szpitalami i podejmie decyzje. Dyrektor planuje zapytać o opinię Radę Nadzorczą. Na obecną chwilę szpital funkcjonuje w ramach czterech podstawowych oddziałów, w pełnym zakresie, przy zachowaniu reżimu. Pacjenci trochę cierpią, bo nie wszyscy mogą wejść do środka do poradni, część musi czekać na zewnątrz, mimo, że są umawiani na godziny. Oddział covidowy funkcjonował 3 miesiące i przestał funkcjonować 18 lutego zgodnie z decyzją Wojewody. Na zadane wczoraj pytanie, czy oddział covidowy w Nowym Mieście wznowi działanie, Dyrektor NFZ odpowiedział, że nie. Logistycznie zdekompletować oddział i uruchomić ponownie chirurgię, a potem ewentualnie znów szykować oddział covidowy, nie jest sprawą łatwą. Szpital nie ma ekstra sprzętu. Sprzęt jest zabierany z oddziałów, potem na nie wraca i tak dalej. Póki co, szpital wraca do normalnego funkcjonowania. Pan Kurowski powiedział, że ogólnie należy stwierdzić, że rok 2020 był dobrze przepracowany, bo jeżeli chodzi np. o internę, to nie działały oddziały w Działdowie, Iławie, Brodnicy, a nasz oddział działał. Niestety, jak się zdarzyły zakażenia, to trzeba było doprowadzić do stanu zerowego, bez pacjentów, zdezynfekować cały oddział i ponownie ruszać z pracą. Sukcesem jest, że mimo skromnej kadry lekarskiej udało się organizować oddział covidowy. Pan Kurowski powiedział, że dziś podpisał umowę w ramach RPO Warmia i Mazury współfinansowanego ze środków EFS na dofinansowanie usprawnienia organizacji wewnętrznej wraz z uruchomie-

niem                      zdalnej                      dokumentacji                      obrazowej

i dodatkowych e-usług w szpitalu na kwotę 1 192 600 zł. Wkład własny wynosi 15%. Dyrektor wyraził nadzieję, że jeżeli będzie potrzeba, żeby utrzymać ciągłość działania szpitala poprzez dokapitalizowanie, to powiat pomoże szpitalowi. Na 2020 rok w budżecie powiatu była przewidziana kwota 2 mln zł, a ostatecznie dokapitalizowanie wyniosło 1 200 tys. zł. Trudno powiedzieć jak rozwinie się sytuacja w 2021 r, ale już teraz Dyrektor prosi o ewentualną pomoc, jeżeli zajdzie taka potrzeba.

Przewodniczący podziękował za wyjaśnienia. Zapytał czy radni mają pytania.

Radny Jacek Rydel wyraził nadzieję, że oddział covidowy został tylko zawieszony. Przekazał podziękowania dla pana Dyrektora i personelu za opiekę od pierwszej pacjentki, starszej pani, która była w bardzo ciężkim stanie. Ta pani dziś może normalnie funkcjonować, tak jak przed epidemią. Z jej słów wynika, że oddział jest dobrem dla nas wszystkich i powinien nadal funkcjonować.

Pan Kurowski podziękował, zapewnił, że przekaże te podziękowania załodze. Dodał, że na oddziale pracuje stosunkowo młoda załoga, dużo młodych lekarzy. Taka opinia cieszy. Dyrektor wyraził nadzieję, że nie jest to opinia jednostkowa. Na oddziale covidowym przebywało 89 pacjentów, 14 niestety zmarło. Dyrektor powiedział, że on wolałby, żeby tego oddziału nie było; żeby nie było takiej potrzeby. Jednak jeśli epidemia znów przybierze na sile, to działalność oddziału będzie wznowiona. Ze względów organizacyjnych, przy skromnej kadrze, ułożenie grafików było bardzo trudne, odbywało się to nie z miesiąca na miesiąc jak to zwykle bywa, a z tygodnia na tydzień. Ponadto, nie jest to tak korzystne finansowo dla szpitala. Problemem jest, że szpital dostawał za łóżka covidowe pieniądze, ale za 8 zawieszonych łóżek chirurgii ryczałt był zabierany. Przykładowo, w grudniu szpital otrzymał 440 tys. zł za oddział covidowy, a zabrano 150 tys. zł z ryczałtu.

Radny Romuła Koszewski podziękował za to, że pan Dyrektor wspomniał o Komitecie. Radny podkreślił, że to nie jest komitet Koszewskiego, ale komitet, który powstał 30 lat temu. Jest to organizacja, która zyskała zaufanie społeczeństwa powiatu i nie tylko. Komitet tylko zwraca się do mieszkańców, którzy widocznie mu zaufali i przekazują pieniądze, które potem wracają do ludzi chorych, potrzebujących pomocy. Niestety ta organizacja nie jest doceniana na szczeblu wojewódzkim. Społecznicy nie usłyszeli nigdy zwykłego „dziękuję”. A jest ich coraz mniej i coraz bardziej się starzeją. Jeżeli informacja, że szpital jest do likwidacji się potwierdzi, to razem z nim do likwidacji jest Komitet. Dla naszego szpitala, kierowanego przez naszą władzę powiatową, warto pracować. Inaczej nie. Radny Koszewski podziękował Dy-

rektorowi za jego pracę. Dodał, że Dyrektor wie czego chce i wie jak spożytkować pieniądze dla dobra innych ludzi.

Dyrektor powiedział, że być może w ferworze wypowiedzi nie podziękował wszystkim członkom Komitetu, ale niniejszym to czyni. Wszystkim należą się podziękowania.

Radny Wojciech Kozłowski zapytał czy znany jest bilans funkcjonowania oddziału covidowego za cały okres 4 miesięcy? Dochodzą informacje odnośnie problemów finansowych związanych z jego funkcjonowaniem. Dyrektor zwracał się do Wojewody o zwrot funduszy poniesionych na przystosowanie pomieszczeń. Była to kwota około 160 tys. zł. Przewidywany bilans miesięczny, strata była szacowana na około 100 tys. zł.

Pan Kurowski odpowiedział, że do końca koszt ten nie jest znany. 18 listopada oddział rozpoczął pracę, a 18 lutego zakończył. Jeżeli chodzi o finanse za styczeń, będą znane pod koniec lutego. Wszystkie rachunki dopiero spływają. Jak wszystkie rachunki za wynagrodzenia i zakupy spłyną, to dopiero będzie znany koszt. Pełne rozliczenie finansowe będzie możliwe na koniec marca. W listopadzie i grudniu mogło być na minusie 70 – 100 tys. zł. W lutym praca oddziału była już wyhamowywana, a to wiąże się z ilością realizowanych procedur i mniejszą ilością pieniędzy z NFZ. Przy okazji Dyrektor podziękował radnemu Kozłowskiemu za pomoc strażaków z Marzęcie dla oddziału covidowego.

Radny Marek Romanowski powiedział, że analizując wynik finansowy poszczególnych oddziałów, nie można nie zauważyć drastycznej straty na oddziale ginekologicznym. Różnica między kosztami, a przychodami wynosi ponad 30%. Radny zapytał czy aż tak są niedoszacowane procedury, że taki jest rozdźwięk między przychodami, a kosztami? Czy tak jest też na innych tego typu oddziałach, w innych szpitalach? Kolejne pytanie dotyczy kwestii tego, że Dyrektor zwrócił uwagę, że nadal nie może skorzystać z płatnej przerwy w wykonaniu umowy o świadczenie usług zarządzania. Radny stwierdził, że jak dobrze rozumie, w umowie na stanowisko dyrektora jest zapis, który mówi o tym, że dyrektor ma prawo do płatnej przerwy. Radny zapytał jak długa jest ta przerwa, jak często może być, czy należy się z urzędu, jak to wygląda? Kolejne pytanie dotyczy spraw o odszkodowania – czy szpital korzysta ze specjalnej kancelarii prawnej, adwokatów, czy posiłkuje się prawnikami Starostwa; ile kosztuje obrona szpitala w sądach? Następne pytanie dotyczy roszczeń płacowych – ile szpital płaci za jedną godzinę kontraktową lekarzom i pielęgniarkom? Jak ostatnio radny o to dopytywał, była to kwota około 150 zł. Teraz słyszy, że sąsiedni dyrektorzy chcą podkupić lekarzy, to ile chcą im dać – 200, 250? Radny powiedział, że w przychodach szpitala nie ma informacji o wsparciu

z Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy. Co roku w powiat zbiera środki na WOŚP, w tym

roku było to chyba ponad 200 tys. zł. Chciałoby się zapytać - gdzie podziały się pieniądze z powiatu? Radny stwierdził, że rozumie że środki idą do szpitali wojewódzkich, klinik, ale chyba część powinna wracać do powiatów. Radny zwrócił się do radnego Zdanowskiego, który ma chyba najlepsze relacje z Orkiestrą, żeby monitował i żeby część zebranych pieniędzy wracała na konto szpitala.

Pan Kurowski odpowiedział, że jeżeli chodzi o ginekologię, w jego opinii wynika to ze słabej wyceny usług, głównie położnictwa i noworodków. W latach 2010 – 2013 ta wycena była bardzo korzystna. Za poprzedniego dyrektora było nawet tak, że lekarze prowadzący oddział deklarowali, że przejmą oddział, będą wykonywać usługi i wszystko rozliczać. W tej chwili na pewno by się tego nie podjęli, nawet gdyby to było możliwe. W tej chwili większość usług, za wyjątkiem niewielu za kwotę około 90-100 tys. zł, która jest rozliczana w ryczałcie, jest rozliczana za faktycznie wykonane świadczenia. Jeśli jest mniej porodów, to płatność spada. Niemniej jednak, z uwagi na to, że mogą być roszczenia, dyrektor nie podejmie decyzji

o ograniczeniu ilości personelu na oddziale. Dotyczy to położnych (na dyżurze są 3) i kadry lekarskiej: musi być lekarz dyżurny i lekarz pediatra z kursem resuscytacji noworodków, przy czym ten lekarz łączy dyżur z dyżurem na oddziale noworodkowym. I dlatego Dyrektor skierował pytanie do Zgromadzenia Wspólników, do Rady Nadzorczej, co z tym zrobić. Radny Romanowski ma rację, że deficyt na działalności tego oddziału jest zatrważający. W sytuacji kiedy oddział dziecięcy też ma budżet okrojony, powstaje pytanie czy zasadne jest funkcjonowanie tych oddziałów, czy też zostawić decyzje dla przyszłego zarządzającego, w kontekście zapowiedzi i nacjonalizacji szpitali. Zobowiązania wymagalne szpitala wynoszą około 250 tys. zł, a są szpitale które mają zdecydowanie większy minus. Są też takie, które mają zysk. Jakie są perspektywy dla oddziałów jeżeli chodzi o kadre? O ile na oddziale dziecięcym nie jest tak źle, to na położnictwie, 6 czy 7 osób to emerytki, które pracują na kontrakcie.

Z pediatrami jest bardzo źle. Stawki, żeby pozyskać lekarza z zewnątrz, tak się kształtują jak przedstawił radny. Jeżeli chodzi o ginekologów, kadra jest zaawansowana wiekowo, 50+. Dyrektor stara się, aby pozyskać młodszych lekarzy. To na pewno poprawiłoby sytuację jeśli chodzi o przyjęcia na oddział, bo chyba wszyscy zdają sobie sprawę z tego, że są to przyjęcia z prywatnych gabinetów. Pacjentka przyjdzie rodzić do swojego ginekologa. Stawki na ginekologii i położnictwie ukształtowały się dwa lata temu i od tej pory nie były podnoszone. Nie są na zbyt wysokim poziomie. Jeżeli chodzi o roszczenia, obsługiwane są przez radcę prawnego, do tej pory jednego, a teraz też przez drugiego, w ramach płatności za obsługę prawną,

świadczoną stacjonarnie i zdalnie. Radca reprezentuje też szpital na zewnątrz. Jeżeli chodzi o pytanie odnośnie płatnej przerwy, pan Kurowski wyjaśnił, że początkowo był zatrudniony na umowę o pracę. Pracownikowi zatrudnionemu na umowę o pracę przysługuje 26 dni urlopu wypoczynkowego. Przepisy dotyczące spółek prawa handlowego zmieniły się z końcem czerwca 2017 roku. Dopuszczalną formą zatrudnienia pracownika jest umowa o zarządzanie. Właściwość związana z urlopem została przeniesiona na tak zwaną płatną przerwę w pracy, nie nazywa się to urlopem. W związku z tym, że nie ma zastępcy dyrektora, a ktoś musi świadczyć pracę, pan Kurowski od 2017 roku wnosił do Zgromadzenia Wspólników o uregulowanie tej sprawy, mając na myśli uregulowanie finansowe. W związku z niewykorzystanym, a przysługującym czasem płatnej przerwy w wykonywaniu czynności zarządzania. Nie jest to uregulowane do tej pory.

Radny Romanowski doprecyzował, że ta przerwa to rodzaj urlopu.

Pan Kurowski odparł, że tak. Poinformował, że jeżeli chodzi o WOŚP, podziela opinię radnego Romanowskiego. Nie tylko w tym roku, ale i w poprzednich, zbiórki realizowane przez społeczeństwo powiatu nowomiejskiego były w znacznych kwotach. Dyrektor dwu- lub trzykrotnie zwracał się do WOŚP z prośbą o wsparcie między innymi o usg, a w ostatnim czasie o pomoc w wyposażeniu oddziału covidowego w łóżka. Obydwie prośby pozostały bez odpowiedzi. W trzeciej sprawie musiałby zajrzeć w dokumenty, bo nie pamięta. Dodał, że kiedy był dyrektorem szpitala w Toruniu, taka pomoc była częsta. Jeżeli chodzi o szpitale specjalistyczne, to ta pomoc jest, a jeśli o szpitale takie jak nasz, nie wygląda to dobrze.

Przewodniczący zapytał czy ktoś z radnych chciałby jeszcze o coś zapytać.

Radny Mieczysław Łydziański powiedział, że pewne sprawy rzutują na sytuację szpitala od lat. Są to zaniechania czy złe decyzje podjęte w przeszłości. Chodzi o przychodnię nad Jesionką. Ciągnie się to od lat. Radny wolałby, aby to jakoś zakończyć, ale nie widać żadnego postępu. Do połowy 2024 roku będziemy obciążani kosztami niefunkcjonującej przychodni. Za rok jest to kwota 307 tys. zł. Druga sprawa to zaległości zusowskie – 163 tys. zł. Kolejna sprawa - konieczność zapłaty za czynsz za wynajmowane pomieszczenie – 50 tys. zł. W sumie daje to ponad pół miliona nieuzasadnionych kosztów. Radny przyznał, że ogóle jest zaskoczony, że mimo pandemii udało się finanse szpitala tak wyprowadzić. Strata w wysokości ok. 900 tys. zł. w porównaniu z rokiem 2019, to znaczący postęp. Jeśli chodzi o stronę finansową nie wygląda to tak źle, biorąc pod uwagę okoliczności w jakich przyszło działać. Radny stwierdził, że sytuacja ze stratami na oddziałach: położniczym i chirurgii powtarza się od lat, co najmniej trzech. Dyrektor za późno zadaje pytanie: co robić. Już trzy lata temu o tym mówiliśmy. Jak najszybciej trzeba coś z tym zrobić. Rządzący przymierzają się do reformy szpitalnictwa

i ważne z jakiej pozycji my wyjdziemy. Radny zapytał czy nie praktykuje się takiej współpracy między szpitalami, że jeżeli nasz oddział położniczy fatalnie funkcjonuje, to należy zawrzeć porozumienie np. ze szpitalem w Iławie czy Ostródzie i tam zorganizować oddział ginekologiczny z prawdziwego zdarzenia, który by obsługiwał pacjentki z większego terenu i przynosił dochody. Radny stwierdził, że padały słowa alarmistyczne – nacjonalizacja, likwidacja. Radny zalecił lekki umiar i nie puszczanie do społeczeństwa fake newsów, straszenie, że za chwilę szpital w Nowym Mieście będzie zlikwidowany. Do tego jest jeszcze daleka droga, na razie został powołany tylko 30-osobowy zespół ds. opracowania założeń reformy szpitalnictwa i nie ma żadnych wytycznych.

Przewodniczący powiedział, że musimy zakończyć dyskusję, bo za 5 minut zaczyna się sesja. Dyrektor udzielił odpowiedzi na pytania radnego już na sesji. Następnie podziękował za obecność na posiedzeniu i zamknął obrady.

**Przewodniczący Rady Powiatu**

**Kazimierz Wiśniewski**

**Protokół sporządziła:**

**Anna Andrzejczak**